

Nowe fakty w aferze gruntowej

9 listopada 2011

Przełom w sprawie przecieków tzw. afery gruntowej. Prokuratura dysponuje nowymi dowodami, które mogą pogrążyć wiele osób, w tym m.in. byłego ministra MSWiA Janusza Kaczmarka.

Prokuratura ma przesłuchać nowego świadka. To człowiek, który skontaktował śp. Andrzeja Leppera z redaktorem naczelnym „Gazety Polskiej” Tomaszem Sakiewiczem. Według naszych informacji jego zeznania mogą poważnie pogrążyć byłego ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka.

Choć prokuratura nie chce tego oficjalnie potwierdzić, wiemy także, że posiada on dwa notesy Andrzeja Leppera. A zawarte w nich informacje mogą zaszkodzić wielu powiązanym ze sprawą osobom, w tym ważnym politykom. Nasz informator zna treść tych zapisków, gdyż czytał notesy za zgodą Leppera.

Dzięki tym informacjom, a także taśmom, które ujawnił tuż po śmierci byłego ministra rolnictwa redaktor naczelny „Gazety Polskiej” Tomasz Sakiewicz, śledztwo w sprawie przecieków w aferze gruntowej prawdopodobnie zostanie wznowione. Sakiewicz udostępnił prokuraturze nagrania, na których Andrzej Lepper ujawnia szczegóły związane z aferą.

– Biegły odtworzył już zapis tych taśm, a prokurator zapoznał się z jego opinią i załączył nagranie do akt – poinformowała Monika Lewandowska, rzecznik warszawskiej prokuratury okręgowej. Nie chciała zdradzić, czy podjęto już decyzję dotyczącą wznowienia śledztwa. – Trwają przesłuchania, biegły oczekuje na kolejne opinie.

Afera gruntowa miała miejsce w lipcu 2007 r. CBA wykryło wówczas, że dwóch mężczyzn, powołując się na wpływy w Ministerstwie Rolnictwa, oferowało za łapówkę przekształcenie gruntów rolnych na budowlane. Łapówka miała być przeznaczona dla ówczesnego wicepremiera i ministra rolnictwa Andrzeja

Leppera. W ostatniej chwili, na skutek przecieku, akcja została przerwana. Śledztwo umorzono po dwóch latach, w październiku 2009 r.

Autorzy: Katarzyna Pawlak, Magdalena Michalska

Na podstawie: Gazeta Polska Codziennie

Źródło: Niezalezna.pl